

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 24 kwietnia 2017 roku stwierdzając, że Z. K. (1) nie ma obowiązku zwrotu ustawowych odsetek w kwocie 79,77 złotych oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

B. K. była zatrudniona w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., w związku z czym podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Ubezpieczona była niezdolna do pracy w sposób ciągły od dnia 19 października 2015 roku do dnia 17 kwietnia 2016 roku, a następnie po przerwie od dnia 25 maja 2016 roku do dnia 31 lipca 2016 roku. Lekarz Z. K. (1) wystawił B. K. zwolnienia lekarskie z tytułu niezdolności do pracy na następujące okresy: zaświadczenie lekarskie (...) na okres od dnia 30 marca 2016 roku do dnia 17 kwietnia 2016 roku, w zaświadczeniu nie został wskazany kody A oraz numer statystyczny choroby oraz zaświadczenie lekarskie wystawione po przerwie (...) obejmujące okres od dnia 25 maja 2016 roku do dnia 1 czerwca 2016 roku, w zaświadczeniu nie został wskazany kody A oraz numer statystyczny choroby.

W zaświadczeniu z dnia 5 lipca 2016 roku w rubryce „rozpoznanie” Z. K. (1) wpisał „Zwolnienie od 25.05.2016 Inna choroba!”.

Niezdolności do pracy w pierwszym okresie była oznaczana symbolem M-54, G-54 i M-47, a następnie od 25 maja 2016 r. M-47, G-54, G-62.

W związku z brakiem użycia przez lekarza Z. K. (1) kodu literowego A na zaświadczeniu (...) płatnik składek ustalił nowy okres zasiłkowy u ubezpieczonej od dnia 25 maja 2016 roku i dokonał wypłaty zasiłku chorobowego za okres od dnia 27 czerwca 2016 roku do dnia 31 lipca 2016 roku.

Niezdolność do pracy B. K. – potwierdzona zwolnieniami lekarskimi wystawionymi przez Z. K. (1) – w okresach do dnia 17 kwietnia 2016 roku oraz od dnia 25 maja 2016 roku spowodowana była z tej samej przyczyny.

W dniu 17 kwietnia 2016 roku B. K. wykorzystwała pełny okres zasiłkowy- 182 dni. B. K. wypłacono zasiłek chorobowy za okres niezdolności do pracy od dnia 27 czerwca 2016 roku 31 lipca 2016 roku łącznie w wysokości 1.589 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej odsetek ustawowych od świadczenia nienależnego, które Z. K. (1) winien zwrócić.

Sąd I instancji odnosząc się do dyspozycji art. 84 ust. 1, 2 i 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963) wskazał, że w niniejszym postępowaniu zostało ustalone na podstawie opinii biegłego neurologa J. Z., iż zaświadczenia o niezdolności do pracy wydane przez lekarza Z. K. (1) na okres do dnia 17 kwietnia 2016 roku oraz od dnia 25 maja 2016 roku wydano z tej samej przyczyny. Ubezpieczona B. K. z dniem 17 kwietnia 2016 roku wykorzystwała pełen okres zasiłkowy. Toteż wypłacony jej zasiłek chorobowy po dniu 25 maja 2016 roku stanowił nienależne świadczenie w rozumieniu art. 84 ust. 2 omawianej ustawy.

Istota sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy przyznanie i wypłacenie ubezpieczonej nienależnego zasiłku chorobowego, zostało spowodowane wystawieniem przez odwołującego się (tj. inny podmiot, o którym mowa w ust. 6), zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego nieprawdziwe dane, które miało wpływ na prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd Rejonowy odnosząc się do treści art. 57 ust. 1, art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2016r., poz. 372 t.j.) wskazał, że

przy wystawianiu zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy na lekarza nałożone są określone obowiązki. Kody literowe winny być wpisane na wszystkich wystawionych przez lekarza egzemplarzach zwolnienia, natomiast numery statystyczne choroby na egzemplarzu przekazywanym do ZUS oraz egzemplarzu przewidzianym dla lekarza. Zdaniem Sądu nie można nie zauważyć, że zarówno na wystawionym przez Z. K. (1) zwolnieniu (...) obejmującego okres od dnia 30 marca 2016 roku do dnia 17 kwietnia 2016 roku oraz (...) obejmujące okres od dnia 25 maja 2016 roku do dnia 1 czerwca 2016 roku nie został wskazany ani numer statystyczny choroby ubezpieczonej, ani też kod literowy, który odwołujący się lekarz Z. K. (2) był obowiązany wpisać. Dodatkowo zaświadczeniem z dnia 5 lipca 2016 roku odwołujący się wskazał, iż zwolnienie lekarskie wystawione od dnia 25 maja 2016 roku zostało spowodowane inną chorobą. W skutek przekazania do organu rentowego zaświadczeń lekarskich zawierających braki oraz zaświadczenia z dnia 5 lipca 2016 roku zawierającego nieprawdziwe dane mające bezpośredni wpływ na prawo do świadczeń, doszło do błędnego ustalenia uprawnień ubezpieczonej do zasiłku chorobowego i jego nienależnej wypłaty po dniu wyczerpania pełnego okresu zasiłkowego.

Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie zasługiwało na uwzględnienie, jedynie w części dotyczącej odsetek ustawowych od świadczenia nienależnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., skarżoną decyzję zmienił orzekając, iż Z. K. (1) nie ma obowiązku zwrotu organowi rentowemu ustawowych odsetek ustawowych w wysokości 79,77 zł. W pozostałym zakresie odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie § 1 art. 477¹⁴ k.p.c. jako nieuzasadnione.

Powyższe orzeczenie w zakresie pkt II zaskarżył Z. K. (1) wnosząc o zmianę decyzji poprzez zwolnienie go z obowiązku zapłaty zasiłku chorobowego w wysokości 1.589 złotych pobranego przez B. K..

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 maja 2018 roku wnioskodawca poparł apelację.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje

Zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać, dotknięte jest bowiem uchybieniem obligującym Sąd Okręgowy do uchylenia wyroku i zniesienia postępowania w sprawie, a w konsekwencji do przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia zobowiązany jest jednak z urzędu brać pod uwagę nieważność postępowania.

Przyczyny nieważności postępowania określa w sposób wyczerpujący art. 379 k.p.c., wskazując w punkcie 5, że nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Z kolei przepis art. 477¹¹ k.p.c. w sposób wyraźny określa uczestników postępowania odrębnego dotyczącego spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. I tak, stronami są:

- 1) ubezpieczony oraz inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, a także osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności (po stronie powodowej);
- 2) organ rentowy lub wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności (po stronie pozwanej) oraz
- 3) zainteresowany (po jednej z tych stron, zależnie od interesu związanego z wynikiem postępowania; niekiedy jednak zainteresowany może reprezentować interes własny, różny od interesu pozostałych stron procesu, np. pracodawca pokrywający zasiłki chorobowe z własnych środków – w sprawach o ustalenie prawa do zasiłku przysługującego jego pracownikowi, albo – w sprawach o podział renty rodzinnej – osoby występujące o taki podział, których interesy są sprzeczne).

Osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, to osoba, w stosunku, do której organ rentowy wydał decyzję, działając bez jej wniosku (z urzędu, w wyniku kontroli uprawnień). Może tu chodzić o decyzje wydawane

w sprawach o ustalenie istnienia ubezpieczenia i obowiązku uiszczenia składek z tego tytułu, o wymiar składek, o wstrzymanie wypłaty świadczeń, o ustalenie obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń albo o ponowne ustalenie prawa do świadczeń lub przyznanie prawa do świadczeń w innym wymiarze po stwierdzeniu błędu organu rentowego lub odwoławczego; inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy decyzja jest także osoba trzecia, na którą przeniesiono odpowiedzialność za zaległości składowe spółki (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1995 r., II UZP 9/95, OSNP 1995 Nr 18, poz. 231 i wyrok z dnia 16 listopada 2010 r., I UK 144/10, LEX nr 707408).

Inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, jest to, że jest ona adresatem decyzji administracyjnej, wymieniona w niej jako strona postępowania przed organem ubezpieczeń społecznych i w stosunku do niej zostaje wydana decyzja. Szeroko w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16, stwierdzając, że pojęcie "innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja" nie zostało zdefiniowane w przepisach k.p.c., jednak z określenia tego podmiotu, użytego w art. 477¹¹ § 1 k.p.c. wynika, że chodzi o osobę, na której sferę prawną zaskarżona decyzja oddziałuje bezpośrednio, przy czym jest to podmiot inny od ubezpieczonego oraz od zainteresowanego. Podobnie jak ubezpieczony, osoba ta jest adresatem decyzji wydanej przez organ rentowy, a w odróżnieniu od zainteresowanego będzie nią osoba, w stosunku do której decyzja organu rentowego wywołuje bezpośrednie skutki prawne. Osoba ta nie jest jednak inicjatorem postępowania przed tym organem, który wydaje względem niej decyzję, działając bez jej wniosku. Chodzi tu m.in. o decyzje wydawane w sprawach o ustalenie istnienia ubezpieczenia i obowiązku uiszczenia składek z tego tytułu (LEX nr 2111410). Osoba, wobec której organ rentowy stwierdza istnienie więzi ubezpieczeniowej nie jest jedynie zainteresowanym, a zatem podmiotem, którego prawa lub obowiązki "zależą" od rozstrzygnięcia sprawy. Jest to więź dalej idąca, dotyczy bowiem relacji zachodzącej między prawami i obowiązkami a treścią zaskarżonej decyzji ("której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja"). Oznacza to, że ustawodawca odrębnie określił taką sytuację procesową, w której istnieje zależność między prawami i obowiązkami a rozstrzygnięciem, a taką, gdy decyzja wprost dotyczy praw i obowiązków danej osoby. Rozdzielenie to staje się zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że zależność, o której mowa w art. 477¹¹ § 2 k.p.c. może być zróżnicowana w aspekcie czynników indywidualnych. W stosunku do "innych osób" niepewność tego rodzaju nie występuje. W ich wypadku decyzja bezpośrednio kształtuje ich prawa i obowiązki, a nie tylko "zależą one" od tej decyzji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2017 r., II UK 155/16, Legalis nr 1606115).

Z kolei zainteresowanym w ujęciu art. 477¹¹ § 2 k.p.c. jest osoba z zasady nie będąca adresatem decyzji, która w związku z tym nie musiała brać udziału w postępowaniu przed organem rentowym. Taka osoba nie była w znaczeniu materialnym stroną postępowania administracyjnego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych z reguły nie wydaje decyzji w stosunku do zainteresowanego, tj. nie wymienia jej jako adresata, lecz decyzja - chociaż skierowana do innych podmiotów - swoją treścią wpływa na jego prawa lub obowiązki w taki sposób, że ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Zainteresowany ma możliwość wstąpienia do procesu toczącego się z inicjatywy innych osób, jak i możliwość wniesienia odwołania. Interes prawny zainteresowanego najczęściej jest związany z wynikiem postępowania korzystnego dla jednej ze stron (por. "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz" pod red. K. Piaseckiego, 2014 r., Legalis).

Przepis art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w uprzednim brzmieniu, obowiązującym przed 20 marca 2015 r., stanowił w § 2, że "zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli osoba taka nie została wezwana do udziału w sprawie przed organem rentowym, sąd wezwie ją do udziału w postępowaniu z urzędu, bądź na jej wniosek lub na wniosek jednej ze stron.". Definicja, zawarta w zdaniu pierwszym, nie uległa żadnej zmianie. W judykaturze ukształtowało się stanowisko, że przepis ten obliuguje sąd do dbałości o właściwe określenie podmiotów postępowania, a brak zainteresowanego w prowadzonym procesie powoduje nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie prawa do obrony swoich praw. Możliwe też było stosowanie art. 174 § 1 k.p.c. ze względu na okoliczności dotyczące zainteresowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2012 r., I UK 146/12, LEX nr 1276210). Ustawą z dnia 15 stycznia 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 218) przepis art. 477¹¹ k.p.c. został zreformowany. Przepis ten w brzmieniu

obowiązującym od 20 marca 2015 r. liczy trzy paragrafy, a § 2 otrzymał treść: "Zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli zainteresowany nie bierze udziału w sprawie, sąd zawiadamia go o toczącym się postępowaniu. Zainteresowany może przystąpić do sprawy w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia. Do zainteresowanego przepisu art. 174 § 1 nie stosuje się". Dodano także § 3 o treści: "Postanowienie sądu o zawiadomieniu zainteresowanego o toczącym się postępowaniu może zapaść na posiedzeniu niejawnym." Wskutek dokonanej zmiany udział zainteresowanego (w znaczeniu materialnym) w procesie nie jest już obowiązkowy. To zainteresowany decyduje, czy będzie w procesie uczestniczył jako strona (w znaczeniu formalnym). Obowiązkiem sądu jest zawiadomienie zainteresowanego o procesie, zaś przeszkody procesowe z art. 174 § 1 k.p.c. nie tamują biegu sprawy.

Z poczynionych rozważań wynika, że różnica pomiędzy osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, a zainteresowanym polega przede wszystkim na tym, że w przypadku owej osoby decyzja ZUS bezpośrednio kształtuje jej prawa i obowiązki, zaś w przypadku zainteresowanego jego prawa i obowiązki "zależą" od decyzji organu. Zwolnienie z obowiązku uczestniczenia w postępowaniu zainteresowanego, gdy nie przystąpi on do sprawy, jest akceptowalne jeśli się zważy, że decyzja może mieć określony wpływ na jego prawa i obowiązki, choć wprost go nie dotyczy. Mechanizm ten nie przystaje do sytuacji, gdy określony podmiot jest adresatem decyzji, czyli między nim a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych powstaje bezpośrednia i władcza relacja prawna. W takim wypadku spór musi toczyć się z udziałem tej osoby (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2017 r., II UZ 21/17, Legalis nr 1630218). Utrwalone w orzecznictwie są zapatrywania, że o tym, czy określonemu podmiotowi przysługuje status zainteresowanego nie decyduje subiektywne przekonanie pozostałych stron lub sądu, ale czynnik obiektywny wyrażający się w tym, że ze względu na określony przedmiot postępowania, prawa i obowiązki danego podmiotu (zainteresowanego) zależą od rozstrzygnięcia w danej sprawie. Chodzi o sytuację, w której wynik sprawy przed sądem może dotyczyć interesów prawnych podmiotu, który nie brał udziału w postępowaniu administracyjnym. Zmiana w sferze prawnej zainteresowanego polegać może na zyskaniu prawa bądź jego utracie, albo na pojawieniu się powinności, ewentualnie jej wygaśnięciu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 79/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 99).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że decyzją z dnia 24 kwietnia 2017 roku organ rentowy odmówił B. K. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 27 czerwca 2016 roku do dnia 31 lipca 2016 roku z uwagi na wykorzystany okres zasiłkowy w wymiarze 182 dni z dniem 17 kwietnia 2016 roku. Organ uznał, iż w zaświadczeniu z dnia 5 lipca 2016 roku lekarz Z. K. (1) nieprawidłowo potwierdził, iż zwolnienie od dnia 25 maja 2016 roku jest spowodowane inną chorobą i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego przez B. K. zasiłku chorobowego w wysokości 1.589 zł wraz z odsetkami w wysokości 79,77 zł. W łącznej kwocie brutto 1.668,77 zł. Adresatami powyższej decyzji byli zatem B. K., której organ odmówił prawa do zasiłku chorobowego oraz Z. K. (1) lekarz wystawiający zwolnienie lekarskie. Jak wynika z akt sprawy przedmiotowa decyzja została wysłana zarówno Z. K. (1) jak i B. K. a także (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Zatem w rozpatrywanym przypadku osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, jest B. K. jako adresat spornej decyzji, wydanej z urzędu. Dlatego też Sąd Rejonowy był zobligowany B. K. powiadomić o toczącym się postępowaniu.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego, zaskarżona decyzja, chociaż skierowana do innych podmiotów, swoją treścią wpływa na obowiązki pracodawcy B. K. tj. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., w taki sposób, że ma ona interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Jeżeli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, obowiązek zwrotu tych świadczeń wraz z odsetkami, obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W tej sytuacji nie może być wątpliwości, że płatnik składek może być zainteresowany rozstrzygnięciem zapadłym w niniejszej sprawie.

Trzeba mieć na względzie, że stosunek ubezpieczenia społecznego opiera się na relacji między organem ubezpieczeń społecznych, a ubezpieczonym i płatnikiem, konstruowanej wokół publicznoprawnej instytucji finansowania i redystrybucji świadczeń z ubezpieczenia społecznego, która to więź powstaje z mocy prawa, automatycznie i

niezależnie od woli stron. W postępowaniu dotyczącym tej relacji powinny brać udział wszystkie strony tego stosunku. W myśl utrwalonej linii orzecniczej, pracodawca jako płatnik składek jest zainteresowanym i powinien uczestniczyć w takich sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które bezpośrednio rzutują na jego prawa i obowiązki, do tej kategorii spraw należą sprawy o wypłatę zasiłków chorobowych czyli zainteresowanym jest płatnika-pracodawcę w sprawie odwołania ubezpieczonego od decyzji nakładającej na niego obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w sytuacji, gdy skarżący dowodzi, że pobrał świadczenia na skutek przekazania przez płatnika nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość, gdyż zajście tych okoliczności powoduje, że obowiązek zwrotu świadczenia obciąża płatnika (art. 84 ust. 6 u.s.u.s.);

Podkreślić należy, że podmiot zawierający umowy w charakterze pracodawcy, jako strona w znaczeniu materialnym ma prawo uczestniczyć w procesie, a więc brać udział w całym toku postępowania, zgłaszać wnioski, składać pisma, a sąd obowiązany jest informować ją o wszystkich czynnościach, zawiadamiać o posiedzeniach, czyli umożliwić aktywne uczestnictwo w procesie, poprzedzając je formalnym zawiadomieniem o możliwości udziału w postępowaniu w takim charakterze.

Wskazać zatem należy, że z nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw mamy do czynienia wówczas, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona faktycznie nie mogła uczestniczyć w całym postępowaniu lub jego istotnej części lub gdy pozbawiono ją możliwości podejmowania lub też niepodjęwania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2013 r. w sprawie V CSK 544/12, opubl. w LEX nr 1438426).

Mając na uwadze podniesione okoliczności sprawy nie ulega wątpliwości, że wskutek wadliwego postępowania Sądu I instancji, B. K. oraz jej pracodawca (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. nie mieli możliwości uczestniczenia w procesie jako jego pełnoprawni uczestnicy - strona postępowania, od samego jego początku, a co za tym idzie, pozbawieni przysługujących im uprawnień, nie mieli możliwości podjęcia właściwej obrony swych praw zależnych od rozstrzygnięcia w sprawie.

Z tego powodu Sąd Okręgowy stwierdzając, że postępowanie Sądu I instancji dotknięte jest nieważnością postępowania opisaną w art. 379 pkt 5 k.p.c., działając w oparciu o art. 386 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w całości, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu za drugą instancję.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, uwzględniając aktualną treść art. 477¹¹ k.p.c. winien wezwać do udziału w sprawie B. K., traktując ją jako osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja. Ponadto Sąd powinien zawiadomić pracodawcę B. K., (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i udzielić dwutygodniowego terminu na przystąpienie do sprawy w charakterze zainteresowanego.

E.W.